Sebastian Skerka

Dariusz Szymikowski

Faustyn II (1926-1929) – kaszubskie korzenie władcy haitańskiej wyspy (9)

Genealogia Wirkusów

Przodkowie Faustyna Wirkusa wywodzili się z Kaszub, z miejscowości Swornegacie i okolicznych wiosek, wchodzących w XIX w. w obręb parafii Konarzyny. Jego dziadek, Błażej Wirkus, urodził się w osadzie o nazwie Dzięgiel. Dzisiaj nikt o takim nazwisku już tam nie mieszka, w odróżnieniu od sąsiednich miejscowości (w powiecie chojnickim mieszka niemal czterysta osób o nazwisku Wirkus).

Mamy nadzieję, że może ktoś z Czytelników niniejszego artykułu podejmie się kiedyś rozbudowania przedstawionego niżej drzewa genealogicznego. Dzięki takiej pracy moglibyśmy poznać losy potomków rodzeństwa Błażeja. Czy żyją dziś na Kaszubach?

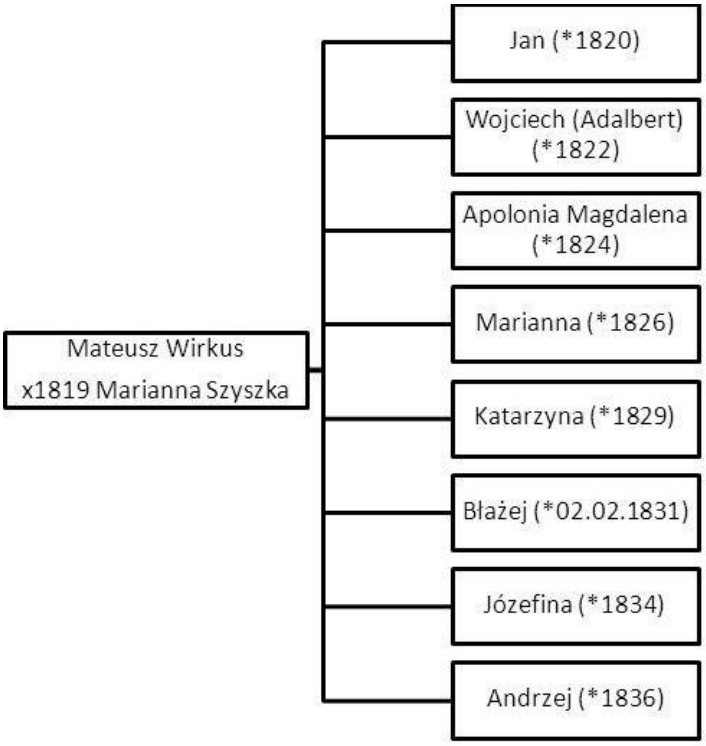

Drzewo genealogiczne Wirkusów – przodkowie Faustyna (część 1)

Może w przyszłości dowiemy się też czegoś więcej o przodkach Błażeja. Tu warto nadmienić, że ponad sto lat temu w opracowaniu pt. *Parafia kaszubska Konarzyny* Konstanty Kościński wspomniał o Wirkusach ze Śluzy, miejscowości położonej niedaleko

Swornychgaci. Czy Błażej był potomkiem Macieja Wirkusa, który osiadł w pobliskiej Śluzie, w połowie XVII stulecia?

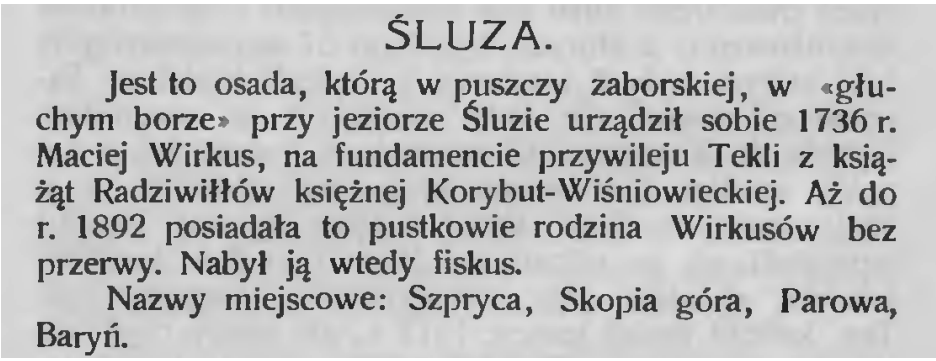

ŚLUZA.

Jest to osada, którą w puszczy zaborskiej, w «głuchym borze» przy jeziorze Śluzie urządził sobie 1736 r. Maciej Wirkus, na fundamencie przywileju Tekli z książąt Radziwiłłów księżnej Korybut-Wiśniowieckiej. Aż do r. 1892 posiadała to pustkowie rodzina Wirkusów bez przerwy. Nabył ją wtedy fiskus.

Nazwy miejscowe: Szpryca, Skopia góra, Parowa, Baryń.

Fragment artykułu pt. *Parafia kaszubska Konarzyny. Obrazek historyczny* autorstwa Konstantego Kościńskiego („Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu", t. 13, 1906)

Łukasz Wirkus, ojciec Faustyna, urodził się pod Warszawą, we wsi Szumlin. Choć Wirkusowie żyli tam przez kilkadziesiąt lat, to pamięć o nich nie przetrwała do współczesnych czasów. Można się jednak spodziewać, że nadal na Mazowszu mieszkają potomkowie licznego rodzeństwa Łukasza. Nazwisko Wirkus jest bowiem dzisiaj spotykane w tym regionie Polski.

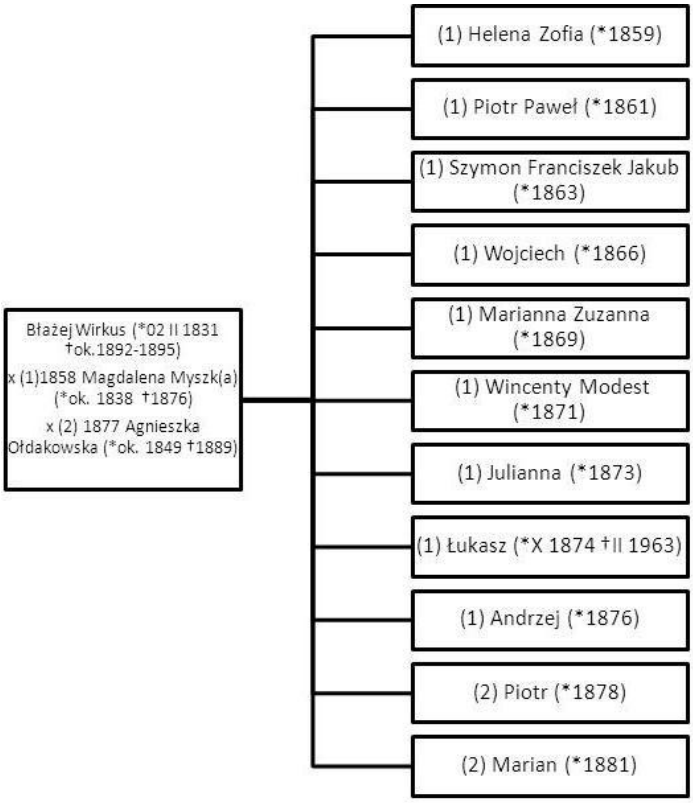

Drzewo genealogiczne Wirkusów – przodkowie Faustyna (część 2)

Faustyn Wirkus urodził się w 1896 r. we wsi Czyżewo, niedaleko Rypina. W rypińskim kościele pw. św. Trójcy Faustyn został ochrzczony.

Wnętrze kościoła św. Trójcy w Rypinie (fot. A. Hinz)

Wyjaśnienia wymaga data dzienna narodzin naszego bohatera. Sam Faustyn podawał zawsze 16 listopada. Taką datę podają również różne opracowania oraz tzw. *oficjalna biografia*. Natomiast z aktu chrztu wynika, że urodził się 13 listopada i tę datę uważamy za wiarygodną. Wydaje się, że przyczyna podawania przez Faustyna 16 listopada może wynikać z wiary w pewien przesąd. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment artykułu pt. *Podstawowe źródła do genealogii chłopskiej (XIX i XX w.),* autorstwa Piotra Szkutnika (zob.: http://warsztathistoryka.uni.lodz.pl/heraldyka/zrodla.pdf): *Ponadto samo zeznanie daty urodzenia dziecka mogło być nie zgodne z prawdą wobec celowego zatajenia prawdy np. gdy dziecko urodziło się w feralny dzień 13 w piątek, w związku z przesądami panującymi na wsi, czy też datę urodzenia z końca roku przesuwano na początek nowego by je odmłodzić, czy też przez nieświadomość, zatracenie rachuby*. Ustaliliśmy, że 13 listopada 1896 r. wypadał akurat w piątek. Mamy tu wprawdzie do czynienia z nieco innym przypadkiem niż w cytowanym fragmencie (uważamy bowiem, że data została prawidłowo podana i zapisana), ale później –

ze względu na jej feralność – nie posługiwano się nią w rodzinie Wirkusów. Dodać jeszcze należy, że przekonanie o pechowości liczby 13 i piątku jest powszechne także w krajach anglojęzycznych. Wydaje się, że przeniesienie daty jego urodzin na 16 listopada należy – ze względu na okoliczności narodzin Faustyna (najprawdopodobniej bez udziału ojca – zob. część 7) – przypisać jego matce.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze kwestia imienia (odegrało znaczącą rolę w czasie pobytu na Gonawie), a właściwie imion naszego bohatera. Jak wynika z aktu chrztu, nadano mu wówczas tylko jedno imię – Faustyn. Imię to było niegdyś dosyć popularne, zwłaszcza na – sąsiadującym z Ziemią Dobrzyńską – Mazowszu. Także na Kaszubach, w parafii Konarzyny występowało, choć w wersji żeńskiej. W dorosłym życiu Faustyn Wirkus posługiwał się jednak jeszcze jednym imieniem – Edmund (Edmond, Edmound). Nie wiadomo kiedy je przyjął, ale posłużył się nim już w 1915 r., przy okazji wstąpienia do wojska (zob. część 5).

O nas | Artykuły | Linki | Forum | PomGenBaza | Kontakt

PomGenBaza :: Indeksy Chrztów :: Przeglądanie

Idź do listy parafii i USC

Szukaj ponownie

Parafia / USC	Rok	Księga	Nr zdjęcia	Nr aktu	Imię dziecka	Imię ojca	Nazwisko ojca	Imię matki	Nazwisko matki
Konarzyny	1850	-----		230/99	Justina Faustina	Albert	Schulz	Margaretha	Jazdzejewska
Konarzyny	1852	-----		252/108	Faustina	Paul	Wociechowski	Josephine	Szycza
Konarzyny	1853	-----		259/53	Agnesia Faustina	Johann	Jazdzik	Caroline	Zeitel
Konarzyny	1860	-----		120	Faustina	Thomas	Schitza	Elisabeth	Drzewicka
Konarzyny	1862	-----		34	Johanna Faustina	Adam	Szyszka	Marianna	Gemba
Konarzyny	1863	-----		151	Catharina Faustina	Andreas	Ginter	Catharina	Lemanczik
Konarzyny	1867	-----		24a	Anna Faustina	-	-	Josephine	Olik
Konarzyny	1873	W458	0003	32	Julianna Faustina	Michael	Zoppa	Marianna	Werechowska
Konarzyny	1886	-----		105	Faustina	Michael	Jażdżejewski	Maryanna	Sczepańska
Konarzyny	1888	-----		37	Faustine Pauline	Johann	Żyłka	Marianna	Łącka

Występowanie imienia *Faustyna* w parafii Konarzyny w drugiej połowie XIX w.
http://www.ptg.gda.pl/index.php/certificate/action/searchB/

W 1899 r. Anna Wirkus i jej syn Faustyn przybyli do Stanów Zjednoczonych, gdzie dołączyli do Łukasza, który tam przebywał od 1896 r. W Ameryce przyszły na świat kolejne dzieci Łukasza i Anny. Faustyn posiadał liczne rodzeństwo, choć w swej książce wspomniał w zasadzie tylko o jednym bracie (zob. część 5). O pozostałych braciach i siostrach dowiadujemy się przede wszystkim dzięki danym zawartym w spisach powszechnych. W części 6 niniejszego artykułu zostały przedstawione fragmenty spisów z lat 1900 i 1910. Teraz przedstawiamy spisy z lat 1920 i 1930.

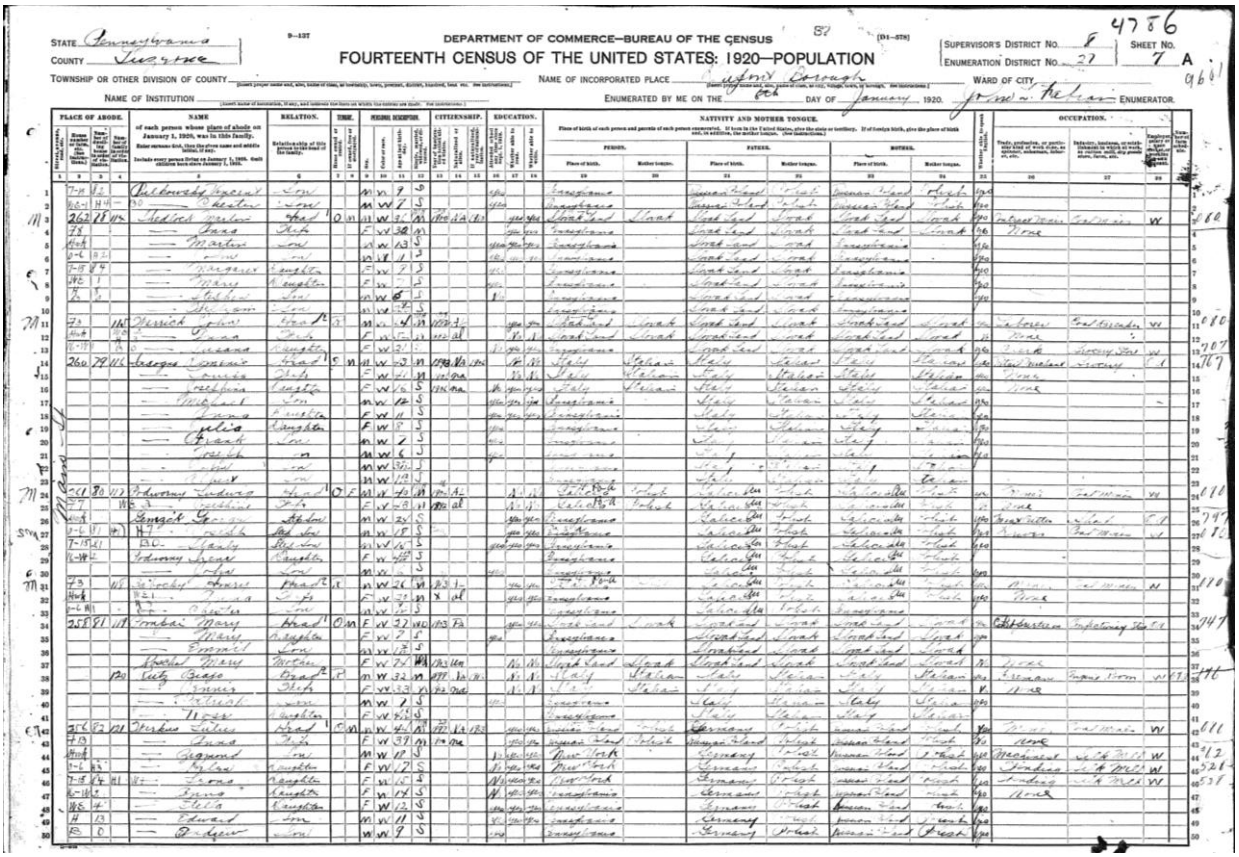

Spis powszechny ludności USA z 1920 r. (rodzina Wirkusów na dole tabeli)
(Źródło: Ancestry.com. *1920 United States Federal Census* [database on-line]. Provo, UT, USA: Ancestry.com Operations Inc, 2010. Images reproduced by FamilySearch.)

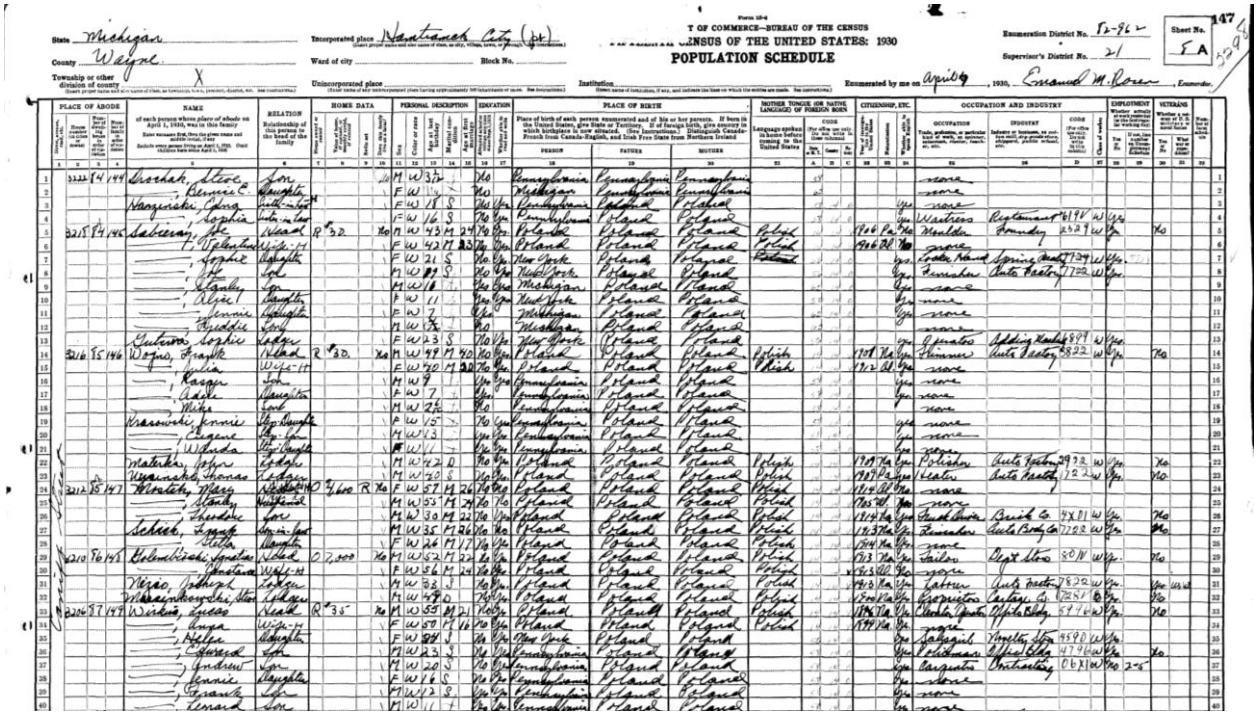

Spis powszechny ludności USA z 1930 r. (rodzina Wirkusów na dole tabeli)
(Źródło: Ancestry.com. *1930 United States Federal Census* [database on-line]. Provo, UT, USA: Ancestry.com Operations Inc, 2002.)

W poniższej tabelce przedstawiamy – na podstawie czterech spisów powszechnych (1900, 1910, 1920 i 1930) – dane na temat dzieci Łukasza i Anny Wirkusów. Imiona podaliśmy zgodnie z oryginalnym zapisem.

Rok przeprowadzenia spisu powszechnego								
1900			**1910**		**1920**		**1930**	
Imię	**Rok narodzin**	**Wiek w latach**	**Imię**	**Wiek w latach**	**Imię**	**Wiek w latach**	**Imię**	**Wiek w latach**
Palestine	1896	4	Foustin	14	Zigmond	18	Helen	24
Stephen	1900	3/12	Zigmont	9	Helen	17	Edward	23
			Hellen	7	Leona	15	Andrew	20
			Lilly	6	Anna	14	Jennie	16
			Anna	4	Stella	12	Frank	12
			Stanley	2	Edward	11	Lenard	11
			Edward	1 [1 2/12]	Andrew	9		
					Elizabeth	7		
					Genevieve	4 [4 7/12]		
					Frank	2 [2 8/12]		
					Leonard	0 [11/12]		

Dzieci Łukasza i Anny Wirkusów (w tabelce podano oryginalne wersje zapisu imion)
(Źródło: Spisy powszechne ludności USA z lat 1900, 1910, 1920 i 1930)

Z powyższych danych wynika, że Anna urodziła trzynaścioro dzieci (taką też liczbę podano na stronie www.ancestry.com (zob. drzewo genealogiczne w części 6). Faustyn był najstarszym dzieckiem. Stephen zmarł pomiędzy rokiem 1900 a 1910, skoro nie wymieniono go w spisie z 1910 r. Z porównania wieku dzieci wynika, że Lilly i Leona to w rzeczywistości ta sama osoba, podobnie jak Genevieve i Jenny. Natomiast wyjaśnienia wymaga sprawa dwojga, jakby się mogło wydawać: Stanley'a (syn) i Stelli (córka). Z porównania wieku jednak wynika, że jest to jedna osoba. Należy też zauważyć, że brzmienie tych imion jest

podobne. Prawdopodobnie nastąpił błąd przy zapisywaniu danych. Znalezione przez nas źródło wskazuje jednoznacznie, że chodzi tu o córkę. Świadczy o tym akt zgonu, który znajduje w zasobach strony www.ancestry.com. Wynika z niego, że w 1922 r. zmarła niejaka Stalle Werkus. Nazwiska jej rodziców podano w następującej formie: Lukasz Werkus i Anna Soboczinska (Soboczinsha?). Niewątpliwie mamy tu do czynienia z córką Łukasza i Anny Wirkusów. Dokument ów podaje także datę urodzin dziewczynki (1906 r.), co nieco podważa wiarygodność danych ze spisów (wynikałoby z nich, że urodziła się raczej w 1908 r.). Należałoby więc szczegółowo sprawdzić daty narodzin poszczególnych dzieci Łukasza i Anny.

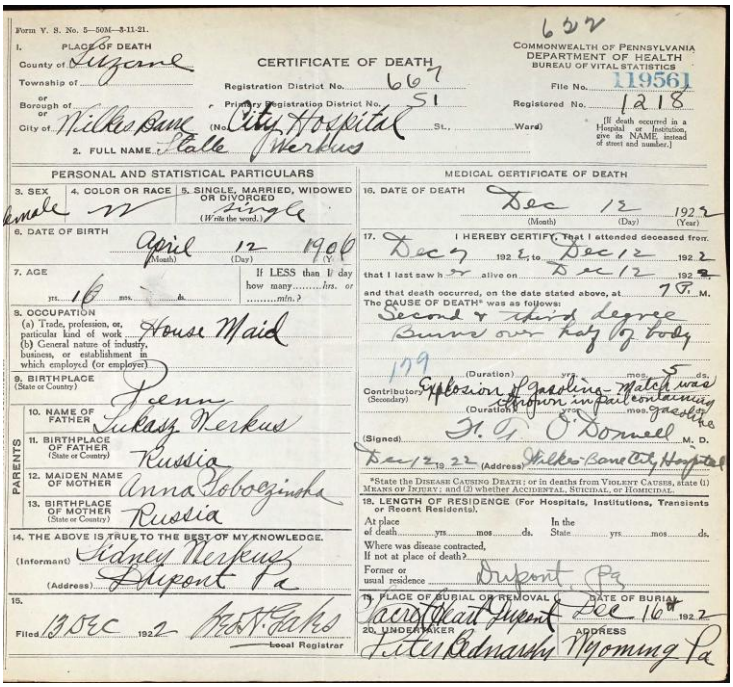
Form V. S. No. 5—50M—3-11-21.
CERTIFICATE OF DEATH
COMMONWEALTH OF PENNSYLVANIA
DEPARTMENT OF HEALTH
BUREAU OF VITAL STATISTICS
1. PLACE OF DEATH
County of Luzerne
Township of
or Borough of
or City of Wilkes Barre (No. City Hospital St., Ward)
Registration District No. 667
Primary Registration District No. 51
File No. 119561
Registered No. 1218
2. FULL NAME Stalle Werkus
PERSONAL AND STATISTICAL PARTICULARS
3. SEX female
4. COLOR OR RACE W
5. SINGLE, MARRIED, WIDOWED OR DIVORCED single
6. DATE OF BIRTH April 12 1906
7. AGE 16 yrs.
8. OCCUPATION House Maid
9. BIRTHPLACE Penn
PARENTS
10. NAME OF FATHER Lukasz Werkus
11. BIRTHPLACE OF FATHER Russia
12. MAIDEN NAME OF MOTHER Anna Soboczinska
13. BIRTHPLACE OF MOTHER Russia
14. THE ABOVE IS TRUE TO THE BEST OF MY KNOWLEDGE.
(Informant) Sidney Werkus
(Address) Dupont Pa
15. Filed 13 Dec 1922
MEDICAL CERTIFICATE OF DEATH
16. DATE OF DEATH Dec 12 1922
17. I HEREBY CERTIFY, That I attended deceased from Dec 7 1922 to Dec 12 1922
that I last saw h alive on Dec 12 1922
and that death occurred, on the date stated above, at 7 P. M.
The CAUSE OF DEATH* was as follows:
Second & third degree Burns over half of body
179 (Duration) yrs. mos. 5 ds.
Contributory (Secondary) Explosion of gasoline-Match was thrown in gasoline container
(Signed) H. G. O'Donnell M. D.
Dec 12 1922 (Address) Wilkes-Barre City Hospital
*State the DISEASE CAUSING DEATH; or in deaths from VIOLENT CAUSES, state (1) MEANS OF INJURY; and (2) WHETHER ACCIDENTAL, SUICIDAL, or HOMICIDAL.
18. LENGTH OF RESIDENCE (For Hospitals, Institutions, Transients or Recent Residents).
At place of death yrs. mos. ds. In the State yrs. mos. ds.
Where was disease contracted, If not at place of death?
Former or usual residence Dupont Pa
19. PLACE OF BURIAL OR REMOVAL Vacant Lot Dupont DATE OF BURIAL Dec 16 1922
20. UNDERTAKER Pitts Odnarski ADDRESS Wyoming Pa

Akt zgonu Stelli (Stalle) Wirkus
(Źródło: Ancestry.com. *Pennsylvania, Death Certificates, 1906-1963* [database on-line]. Provo, UT, USA: Ancestry.com Operations, Inc., 2014)

Tylko w przypadku niektórych dzieci Łukasza i Anny udało się nam znaleźć odpowiednie dokumenty, dzięki którym mogliśmy potwierdzić lub nieco skorygować daty narodzin (bądź zgonu) wynikające ze spisów powszechnych oraz podane w drzewie genealogicznym zamieszczonym na stronie www.ancestry.com (zob. część 6). Ale nawet tam, gdzie udało się taką weryfikację przeprowadzić (Faustin, Stella, Sigmund, Leonia, Andrew, Frank, Leonard), to – ze względu na fragmentaryczność źródeł – nie można wykluczyć błędów w naszych ustaleniach. Przy okazji tego wątku warto zauważyć, że imię Faustyn było dosyć popularne w tej rodzinie. Jako drugie nosili je bracia naszego bohatera – Frank i – prawdopodobnie – Edward (zob. drzewo genealogiczne w części 6 – tam jednak podano, że ten brat miał na imię Edmund).

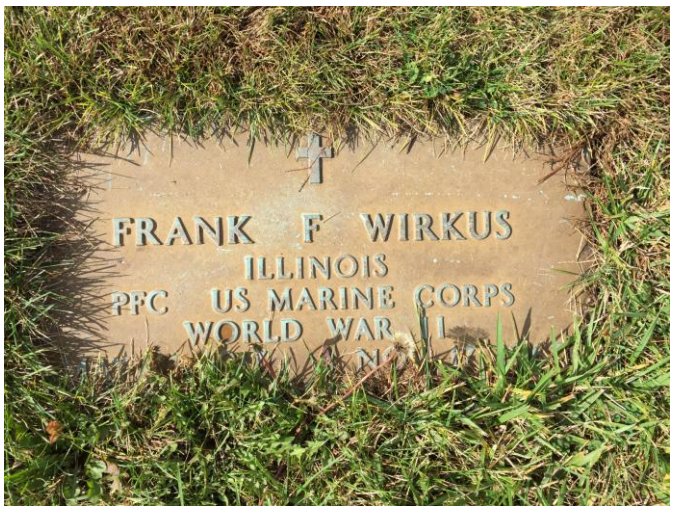

Grób Franka F. Wirkusa (1917-1967) – Christ the King Cemetery, Wonder Lake (Illinois)
(Źródło: http://www.findagrave.com/cgi-bin/fg.cgi?page=gr&GRid=80470688&ref=acom)

Dzięki zebranym informacjom możliwe było sporządzenie drzewa genealogicznego.

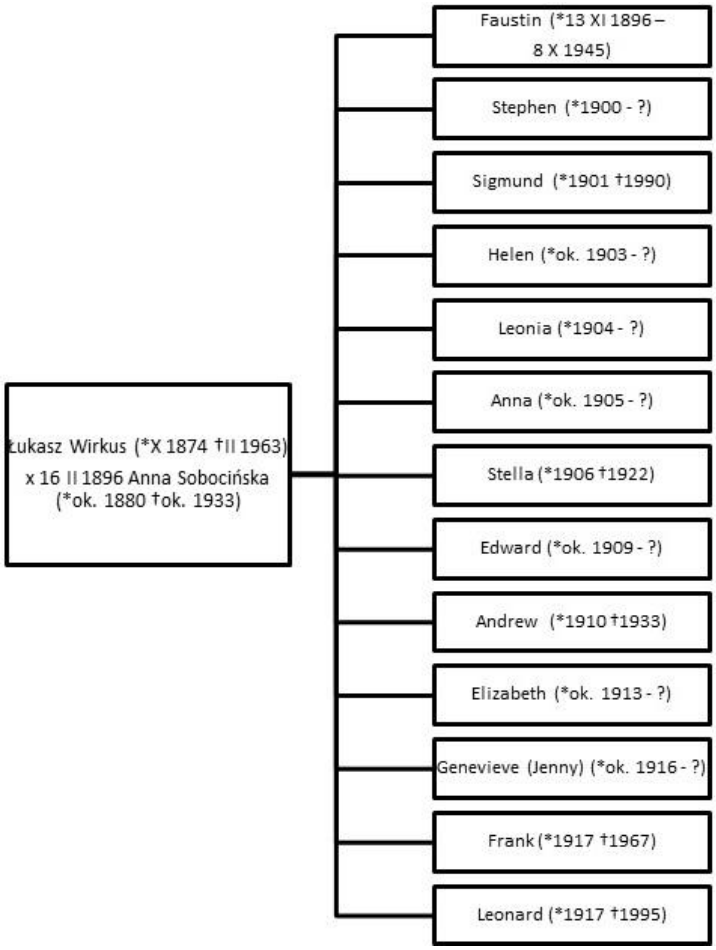

Drzewo genealogiczne Wirkusów – rodzice i rodzeństwo Faustyna

W kwietniu 1937 r. Faustyn ożenił się Yulą Fuller. W następnym roku (17 czerwca) para doczekała się potomka, który otrzymał imię Faustin. Junior poszedł w ślady ojca – służył

w Marines. Na nim kończy się – jak świadczą o tym dostępne źródła – linia męska tej gałęzi rodu Wirkusów. W związku małżeńskim z Deborhą Singlehurst ma bowiem dwie córki (Kathryn Stephanie i Martha), które urodziły się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych (zob. http://familytreemaker.genealogy.com/users/o/r/m/Deborah-Orman/WEBSITE-0001/UHP-0002.html).

Łukasz i Anna Wirkusowie w Ameryce

Niewiele możemy powiedzieć o życiu rodziców Faustyna w Ameryce. Prawdopodobnie Łukasz mieszkał najpierw w Avoca, jak świadczy o tym adres podany przez Annę na liście pasażerów statku, na którym przypłynęła do Ameryki. Pierwsze *amerykańskie* dzieci (Stephen, Sigmund, Helen, Leonia) Wirkusów urodziły się w Nowym Jorku (w spisie z 1900 r. podano następujący adres zamieszkania: Brooklyn Ward 14, Kings, New York). Ze spisu powszechnego z 1910 r. wynika, że Wirkusowie mieszkali już w Pittston, a kolejnego, że w Dupont. Natomiast w spisie z 1930 r. podano, że rodzina mieszkała w Hamtramck (hrabstwo Wayne, stan Michigan).

Łukasz Wirkus, przynajmniej wtedy, kiedy mieszkał w Pittston i Dupont pracował w kopalni jako górnik. Kilka informacji o nim uzyskujemy dzięki dokumentowi rejestracji wojskowej, przeprowadzonej w 1918 r.

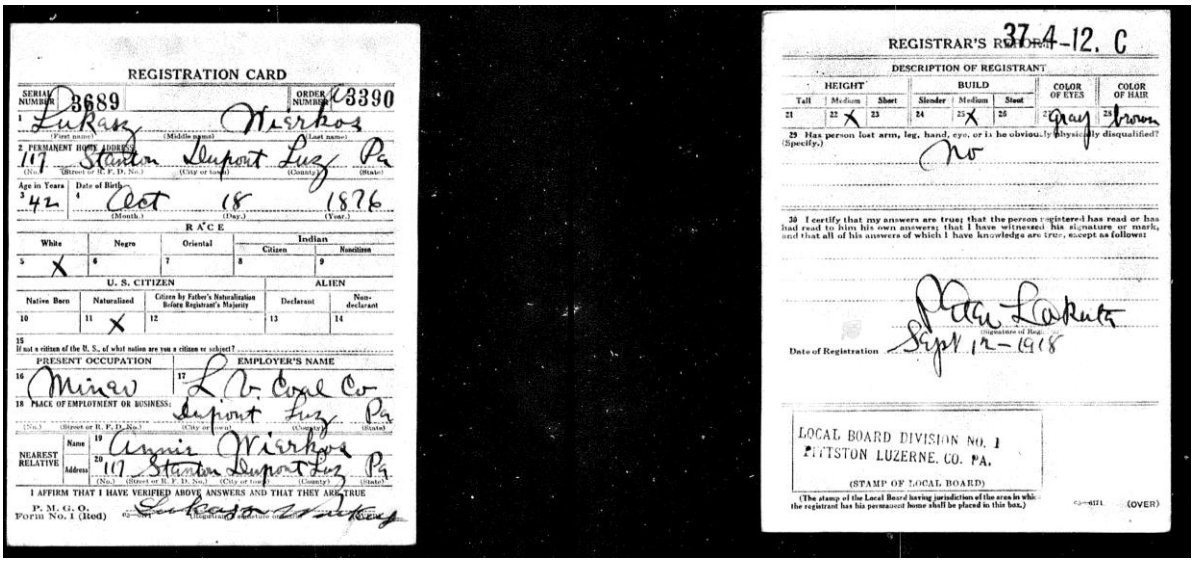
REGISTRATION CARD

SERIAL NUMBER 3689 ORDER NUMBER U3390

1 Łukasz Wirkus (Middle name) (Last name)

2 PERMANENT HOME ADDRESS 117 Stanton Dupont Luz Pa

3 Age in Years 42 4 Date of Birth Oct 18 1876

RACE: 5 White X; 6 Negro; 7 Oriental; 8 Indian Citizen; 9 Indian Noncitizen

U. S. CITIZEN: 10 Native Born; 11 Naturalized X; 12 Citizen by Father's Naturalization Before Registrant's Majority

ALIEN: 13 Declarant; 14 Non-declarant

15 If not a citizen of the U. S., of what nation are you a citizen or subject?

16 PRESENT OCCUPATION Miner 17 EMPLOYER'S NAME L. V. Coal Co

18 PLACE OF EMPLOYMENT OR BUSINESS: Dupont Luz Pa

NEAREST RELATIVE 19 Name Annie Wirkus 20 Address 117 Stanton Dupont Luz Pa

I AFFIRM THAT I HAVE VERIFIED ABOVE ANSWERS AND THAT THEY ARE TRUE

P. M. G. O. Form No. 1 (Red)

REGISTRAR'S RECORD 37-4-12. C

DESCRIPTION OF REGISTRANT

HEIGHT: 21 Tall; 22 Medium X; 23 Short

BUILD: 24 Slender; 25 Medium X; 26 Stout

27 COLOR OF EYES Gray 28 COLOR OF HAIR Brown

29 Has person lost arm, leg, hand, eye, or is he obviously physically disqualified? (Specify.) No

30 I certify that my answers are true; that the person registered has read or has had read to him his own answers; that I have witnessed his signature or mark, and that all of his answers of which I have knowledge are true, except as follows:

Signature of Reg.

Date of Registration Sept. 12-1918

LOCAL BOARD DIVISION NO. 1 PITTSTON LUZERNE. CO. PA.

(STAMP OF LOCAL BOARD)

(The stamp of the Local Board having jurisdiction of the area in which the registrant has his permanent home shall be placed in this box.)

(OVER)

Łukasz Wirkus w ewidencji wojskowej
(Źródło: Ancestry.com. *U.S., World War I Draft Registration Cards, 1917-1918* [database on-line]. Provo, UT, USA: Ancestry.com Operations Inc, 2005.)

Odnosząc się do tego źródła warto odnotować kolejną wersję daty rocznej narodzin Łukasza (tym razem 1876 r.). W różnych dokumentach pojawiały się też odmienne daty dzienne. Co ciekawe, ta (18 października) znajduje potwierdzenie w akcie chrztu (zob. część

8), co wskazywałoby, że podana tam data została zapisana według kalendarza gregoriańskiego. Warto jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że jeszcze w 1918 r. nie było żadnych przeciwwskazań do odbycia służby wojskowej. To w pewnym sensie potwierdzałoby słuszność hipotez zawartych w części 7. Łukasz zmarł na początku lutego 1963 r.

Anna Wirkus zmarła w latach 30. XX w. Nie udało się nam znaleźć dokumentu, który potwierdzałby datę podaną w drzewie genealogicznym (zob. część 6), czyli rok 1933. Można jednak domniemywać, że jest to faktyczna data jej śmierci, gdyż weryfikacja pozostałych danych (odnośnie rodzeństwa Faustyna) wskazuje na dużą wiarygodność informacji zawartych we wspomnianym drzewie (różnice sięgają co najwyżej kilku lat). Prawdopodobnie Łukasz ożenił się ponownie. Wskazuje na to spis powszechny z 1940 r.

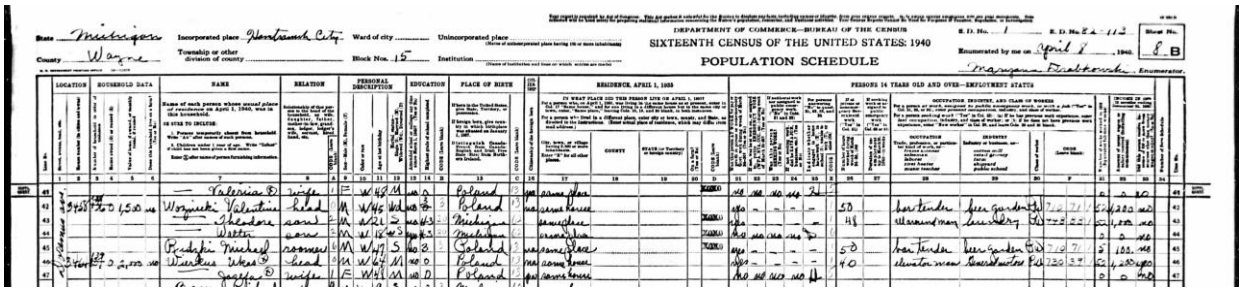

Ukas Wierkus (z żoną Josefą) w spisie z 1940 r.
(Źródło: Ancestry.com. *1940 United States Federal Census* [database on-line]. Provo, UT, USA: Ancestry.com Operations, Inc., 2012.

Choć w spisie wymieniony jest niejaki Ukas Wierkus, to wiele wskazuje na to, że kryje się pod tym nazwiskiem nasz Łukasz Wirkus. Zgadza się bowiem wiek, który sugeruje rok narodzin (około 1876 r.), kraj pochodzenia (już w spisie z 1930 r. podana jest Polska), miejsce zamieszkania (w spisie z 1930 r. także podano, że mieszkał w Hamtramck). Niestety, nie wiemy jaki było panieńskie nazwisko jego żony Józefy.

Ze spisów powszechnych wynika, że Łukasz i Anna potrafili pisać i czytać. Przypomnijmy, że z cytowanych wcześniej ksiąg metrykalnych (zob. część 6) wynikało, iż byli analfabetami. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że zapisy z ksiąg parafialnych nie musiały wyrażać faktycznego stanu rzeczy, gdyż jak pisze Piotr Szkutnik – w cytowanym już artykule – ksiądz często *w stosunku do chłopów wpisywał mechanicznie informacje o ich niepiśmienności*. Były różne powody tej sytuacji: *Ponadto zapisu w księdze proboszcz mógł dokonać, kilka dni po fakcie złożenia oświadczenia przez zeznających. W takim wypadku nie mając w pobliżu osób oświadczających wygodnie było wpisać w akcie informację o ich nie piśmienności, bo to nie pociągało za sobą konieczności uzyskania ich podpisów pod sporządzanym np. na podstawie notatek akcie. Są to często kwestie trudne do wyjaśnienia, nawet bowiem jeśli pod aktem widnieją podpisy osób w nich*

wyrażonych, nie mamy pewności czy są autentyczne. Jeśli proboszcz spisywał akt jak wyżej wspomniano po fakcie, a piśmienność świadków nie ulegała wątpliwości i była mu wiadoma musiał ich określić w akcie jako piśmiennych. W tej sytuacji podpisywał za świadków akt ich nazwiskami, ale własną ręką. Praktykę tą można jednak odkryć łatwo przez porównanie charakteru pisma spisanego aktu i podpisów pod nim widniejących. Istniała także możliwość prowadzenia ręki np. świadka, podczas składania podpisów, trudno wtedy uznać ów podpis za własny tej osoby. Ponadto sam świadek mógł zataić fakt swej piśmienności. Po rozpatrzeniu i wyjaśnieniu tych wszystkich zastrzeżeń możemy dopiero uznać podpis przodka w akcie za autentyczny lub zafałszowany. Nie zawsze oznacza to jednak, że był on piśmienny, a jedynie potrafił się podpisać. Można też przyjąć, że Anna i Łukasz sztukę tę posiedli później, może dopiero w Ameryce. Jak wynika ze spisu z 1900 r. Łukasz posługiwał się już angielskim. Jego żonie nauka musiała pójść nieco trudniej, skoro w 1920 r. odnotowano, że nie posługuje się angielskim, co wydaje się trochę dziwne, skoro w 1910 r. zapisano, że potrafi. Do danych zawartych w spisach należy więc podchodzić – jak już parę razy zwracaliśmy na to uwagę – krytyczne. Można ten problem zilustrować także na przykładzie miejsc narodzin ich pierwszych dzieci (poza Faustynem). Wiemy, że przyszły na świat w Nowym Jorku (tak informacje są zawarte w spisie z 1900 r.), ale w spisie z 1910 r. widnieje Pensylwania. Dopiero następny spis (z 1920 r.) pokazuje inaczej, czyli zgodnie z prawdą. Dzieci Wirkusów (w tym Faustyn), jak pokazują dane zawarte w spisach, szybko opanowały język angielski.

Faustyn w mundurze i cywilu

Faustyn wychował się w Pittston. W 1913 r. ukończył szkolną edukację. Jednak już w wieku jedenastu lat zaczął pracować w przykopalnianej sortowni węgla nr 9. Wiedział, że o ile sam nic nie zmieni, to z biegiem czasu wyląduje na dole, w szybach kopalnianych, wśród pozostałych dorosłych.

W wolnych chwilach uwielbiał grać w hokeja i marzyć o zaciągnięciu się do marynarki wojennej. Zdobył się na ten krok 23 lutego 1915 r., w Wilkes-Barre. Jego przygoda z wojskiem rozpoczęła w Pensylwanii, a kontynuował ją w Portsmouth w stanie Virginia, następnie zaś w Norfolk, gdzie trafił do obozu szkoleniowego. Już w maju 1915 r. został przydzielony do 22 kompanii bazy marynarki wojennej znajdującej się na The League Island, wyspie stanowiącej część Filadelfii (stan Pensylwania). 9 sierpnia tegoż roku Wirkus wypłynął na pokładzie statku *Tennessee* w kierunku Haiti. Spędził tam w sumie trzynaście lat. W ciągu pierwszego roku służby był snajperem, jak również brał czynny udział w przeprowadzanych obławach

i atakach na partyzantów. W listopadzie 1916 r. wrócił do Stanów, na skutek niefortunnego upadku, w efekcie którego złamał rękę. Po udanej rekonwalescencji kontynuował służbę w kraju, potem został wysłany na Kubę, gdzie przebywał od listopada 1918 do stycznia 1919 r., kiedy to ponownie złamał rękę i wrócił do Stanów na leczenie.

Już w kwietniu 1919 r. powrócił – w stopniu sierżanta marynarki wojennej – na Haiti i jednocześnie otrzymał przydział do armii haitańskiej (w stopniu kapitana). Objął dowodzenie placówką w Perodin, gdzie wraz z oddziałem armii haitańskiej stawiał opór partyzantom, tzw. Cacos. Od stycznia do czerwca 1920 roku był dowódcą oddziału lokalnej armii w rejonie Arcahaie, i tym samym zwierzchnikiem Gonawy. Zafascynowany opowieściami z wyspy, wybrał się tam w marcu 1920 roku. W tym okresie, dla poprawy stosunków między Haitańczykami a wojskiem, wstawił się za Ti Memenne, będąc nieświadomym, że ta jest królową Gonawy. Przysługa okazała się niezwykle ważna – kiedy to na dłużej odwiedził wyspę w maju 1920 r., został przyjęty iście po królewsku. Choć pobyt był krótki, to Wirkus był zdeterminowany wrócić na Gonawę. W międzyczasie pracował jako asystent głównego komendanta policji w Port-au-Prince oraz jako dowódca okręgu Petite Riviera. Dopiero w kwietniu 1925 roku nadarzyła się okazja, żeby spełniło się to marzenie – został wówczas mianowany dowódcą-rezydentem na wyspie.

Podczas pobytu na Gonawie udało mu się zaoszczędzić dla rządu haitańskiego spore kwoty ujawniając oszustwa podatkowe. Równocześnie doprowadził do tego, że po raz pierwszy mieszkańcom został sprawiedliwie naliczony podatek. Przez cztery lata, które spędził na wyspie był odpowiedzialny za wybudowanie pasa startowego, przeprowadzenie pierwszego spisu powszechnego, reformę uprawy roli, sprowadzenie dobrej jakości nasion oraz żywego inwentarza. Po około półtora roku mieszkańcy odwdzięczyli się, czyniąc Faustyna swoim królem. W marcu 1928 roku prezydent Haiti po raz pierwszy odwiedził Gonawę, by wyrazić zadowolenie z reform, które wprowadził Wirkus. Jednocześnie nie był zadowolony z faktu, że był on królem w „jego" republice. Prawdopodobnie z tego powodu Faustyn został odwołany i w styczniu 1929 r. opuścił wyspę.

Faustyn opuścił wojsko 20 lutego 1931 r. Wrócił do Stanów, gdzie napisał książkę i udzielał prelekcji na temat Haiti (przez okres około dwóch lat). Na Gonawę wrócił jeszcze w 1931 i 1932 r., żeby nakręcić film o jej mieszkańcach. Następnie pracował dla nowojorskiej firmy sprzedając akcje i obligacje. Do czynnej służby wrócił na cztery miesiące w październiku 1939 r. gdzie zajmował się rekrutacją żołnierzy. W lutym 1942 r. został wezwany do odbycia dłuższej służby, między innymi w Quantico, głównej siedzibie Marine Corps. W styczniu 1945 r. trafił do szpitala marynarki wojennej w Brooklynie (stan Nowy

Jork). Faustyn Wirkus umarł 8 października 1945 r. i został pochowany na Arlington National Cementary.

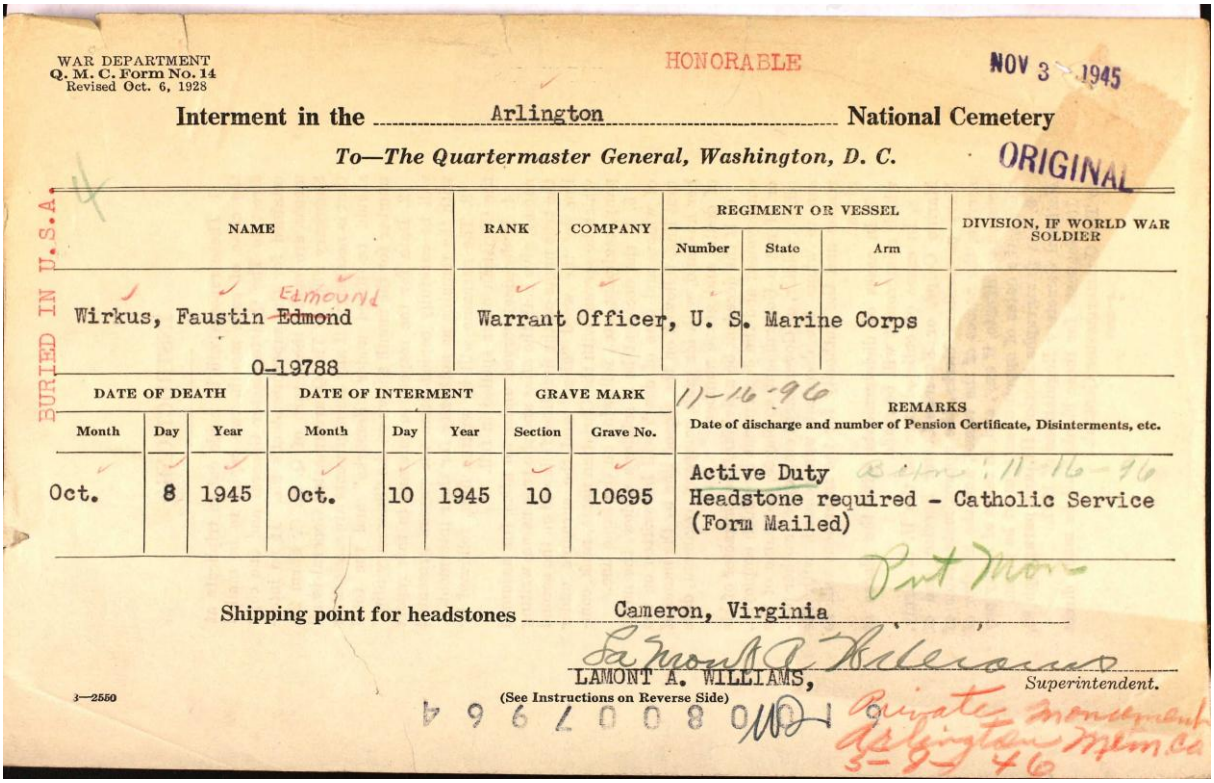

WAR DEPARTMENT
Q. M. C. Form No. 14
Revised Oct. 6, 1928

HONORABLE

NOV 3 1945

Interment in the Arlington National Cemetery

To—The Quartermaster General, Washington, D. C.

ORIGINAL

BURIED IN U.S.A.

NAME	RANK	COMPANY	REGIMENT OR VESSEL			DIVISION, IF WORLD WAR SOLDIER
			Number	State	Arm	
Wirkus, Faustin ~~Edmond~~ Edmund 0-19788	Warrant Officer, U. S. Marine Corps					

DATE OF DEATH			DATE OF INTERMENT			GRAVE MARK		REMARKS Date of discharge and number of Pension Certificate, Disinterments, etc.
Month	Day	Year	Month	Day	Year	Section	Grave No.	
Oct.	8	1945	Oct.	10	1945	10	10695	Active Duty 11-16-96 Headstone required - Catholic Service (Form Mailed)

Shipping point for headstones Cameron, Virginia

LAMONT A. WILLIAMS, Superintendent.

(See Instructions on Reverse Side)

3—2550

Private Monument Arlington Mem. Ca 3-8-46

Faustyn Wirkus został pochowany na Narodowym Cmentarzu w Arlington
(Źródło: Ancestry.com. *U.S. National Cemetery Interment Control Forms, 1928-1962* [database on-line]. Provo, UT, USA: Ancestry.com Operations, Inc., 2012)

Kim był Faustyn Wirkus?

Omawiając powyższe kwestie należy się odnieść także do sprawy pochodzenia Faustyna, do jego świadomości, czy też znajomości języka przodków. Temat ten został już zasygnalizowany w części 5, ale bardziej w odniesieniu do ogółu Kaszubów niż do specyficznego przypadku. Teraz należy go nieco rozbudować, biorąc pod uwagę biografię Faustyna i historię jego rodziny. Oprócz jednej wzmianki (zob. część 5) z książki *The White King of La Gonave* nie znamy jego wypowiedzi na ten temat. Rodzice Faustyna podawali w spisach język polski jako ojczysty. Faustyn zapewne posługiwał się polskim, zwłaszcza w dzieciństwie (niemal trzy pierwsze lata życia spędził wyłącznie z matką). A czy jego ojciec mógł mówić po kaszubsku? Zapewne w rodzinie Błażeja i Magdaleny Wirkusów mówiono po kaszubsku, gdyż w połowie XIX w. kaszubszczyzna w funkcjonowała w życiu mieszkańców parafii Konarzyny (jeszcze dzisiaj starsi mieszkańcy Swornychgaci mówią po kaszubsku). Przed ponad stu laty Konstanty Kościński pisał – w artykule pt. *Parafia kaszubska Konarzyny* – o mieszkańcach dawnego powiatu człuchowskiego (w jego skład wchodziły Swornegacie): *Mieszka tam co prawda lud kaszubski po największej części ubogi, mało na szerszej ukazujący*

się widowni, ale zatrzymał on w sercu swoim przywiązanie do religii i języka swych przodków. Jak wskazują cytowane dokumenty (zob. część 8) jego starsze rodzeństwo miało też świadomość, że pochodzi z Pomorza. Można więc przyjąć z dość dużym prawdopodobieństwem, że Łukaszowi nie była obca mowa kaszubska. Może w dzieciństwie nawet mówił po kaszubsku. Jednakże w dorosłym życiu, gdy opuścił rodzinę, na pewno nie posługiwał się kaszubskim, bo nie było ku temu okazji. Należy też zauważyć, że takiej okazji zapewne też nie było za wiele w domu rodzinnym. Wydaje się, że Łukasz miał nikłą wiedzę na temat swych rodziców. Ze spisów (1900 i 1910) wynika, że kraj pochodzenia swych rodziców podawał (zakładając, że miał na to wpływ) Rosję (w oryginalnym zapisie: *Russia Pol*). Tylko w spisie z 1920 r. w przypadku jego ojca widnieją Niemcy (w odniesieniu do matki jest nadal Rosja). Musimy jednak pamiętać o tym, że gdy się urodził, to rodzina Wirkusów już od dekady mieszkała w Szumlinie, a więc w polskim środowisku językowym (wówczas tamtejsi chłopi zapewne jeszcze nie czuli się pod względem narodowym Polakami) a pamięć o matce (zmarła, gdy miał zaledwie dwa lata), mogła być nikła. Wychowywała go nowa żona Błażeja, która – jak wiemy – nie była Kaszubką.

Na zakończenie tego wątku należy – w nawiązaniu do sformułowań zawartych w części 5 – jeszcze raz podkreślić, że dopiero od drugiej połowy XIX w. możemy zaobserwować proces kształtowania się świadomości narodowej ludności kaszubskiej, któremu towarzyszyła konfrontacja polsko-niemiecka. Musimy pamiętać, że ówcześni Kaszubi – pomijając nieliczne wyjątki – raczej ukrywali swe pochodzenie (i swój język), wręcz się go wstydzili. W odniesieniu do Faustyna Wirkusa możemy więc mówić jedynie o jego kaszubskich korzeniach, zapewne przez niego nieuświadomionych. Faustyn w okresie dzieciństwa przebywał w wieloetnicznym otoczeniu, najpierw Nowego Jorku, a potem przemysłowych miejscowości hrabstwa Luzerne. Mając kilkanaście lat opuścił rodzinny dom. Potem żył już wyłącznie w środowisku amerykańskim. Można więc przypuszczać, że nie ukształtowała się w nim polska świadomość narodowa, choć zdawał sobie sprawę z polskiego pochodzenia. Można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że czuł się Amerykaninem.